

PIOTR JARECKI

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9520-146X>

[ptjarecki@onet.pl](mailto:ptjarecki@onet.pl)

---

*Wizualność Lublina w fotografii Tadeusza Ptasińskiego –  
projekt Ośrodka Brama Grodzka „Teatr NN”*

---

Visuality of Lublin in Photography by Tadeusz Ptasiński – Project of the Grodzka Gate Center  
“Theatre NN”

ABSTRAKT

Tekst stanowi prezentację życiorysu Tadeusza Zdzisława Ptasińskiego – lubelskiego fotografa, żołnierza Wojska Polskiego i działacza społecznego. W artykule wykazano korelację i wpływ na bieg życia prywatnego i zawodowego pasji fotograficznej oraz najważniejsze osiągnięcia w dziedzinie. Oprócz analizy metod stosowanych przez artystę w praktyce, artykuł zawiera również opis sprzętu fotograficznego, jakim posługiwał się Tadeusz Ptasiński. Opisano również najważniejsze założenia i cele projektu „Lublin Tadeusza Ptasińskiego”, organizowanego we współpracy z Ośrodkiem Brama Grodzka „Teatr NN” w Lublinie.

**Słowa kluczowe:** Tadeusz Ptasiński; Lublin; fotografia; wizualność; badania nad wizualnością; Ośrodek Brama Grodzka Teatr NN

Działalność lubelskich środowisk artystycznych w pierwszych 25 latach Polski Ludowej sprawiła, że miasto stało się jednym z ważniejszych ośrodków kulturalnych w kraju. W mieście filharmonii, teatrów i wielu kin brały swój początek swoiste legendy estrady, takie jak artysta kabaretowy Kazimierz Grześkowiak czy zespół Budka Suflera. Za sprawą rozpoczętych jeszcze w okresie międzywojennym tradycji ówczesny Lublin był też znaczącym ośrodkiem sztuki fotograficznej. Mieszkańcy miasta dość dobrze znali adres Krakowskie Przedmieście 25, gdzie mieścił się zakład fotograficzny i skład materiałów chemicznych

rodziny Magierskich, strony lubelskich gazet zdobiły zdjęcia Stefana Kielszni, Jana Trembeckiego, Jacka Mirosława czy Elizy Kwaśniewskiej<sup>1</sup>. Osobą szczególnie zasłużoną w tej dziedzinie, twórcą „lubelskiej szkoły fotograficznej” oraz autorskiego nurtu fotografii był Edward Hartwig – brat poetki Julii. Choć urodził się w Moskwie (1909), od dzieciństwa do śmierci w 2003 roku był związany z Lublinem – miastem, które darzył szczególnym sentymentem, a jego dokonania wychodziły znacznie poza ten ośrodek czy region. Środowiska fotograficzne Lublina doby PRL skupiały się wokół trzech znaczących stowarzyszeń: Fotoklubu „Zamek”, Grupy Twórczej PLAMA oraz najstarszego, bo działającego od 1936 roku, Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego<sup>2</sup>.

Szczególnym wpływem na funkcjonowanie środowisk artystycznych miasta odznaczyli się działacze, którzy realizację zadań w swoich dziedzinach łączyli z prowadzeniem aktywności społecznej, tak by zaznaczyć to, że sztuka dostępna jest dla każdego i potrafi wpłynąć na wiele aspektów życia. Do tej grupy należał Tadeusz Zdzisław Ptasieński – artysta fotografik, malarz, żołnierz Wojska Polskiego, oddany społecznik. Człowiek kierujący się dobrem społeczeństwa, chęcią popularyzacji historii i piękna sztuki.

Tadeusz Ptasieński urodził się 2 października 1925 roku w podlubelskim Jaszczowie jako drugi z czterech synów Jana i Marianny z domu Marchewka. W wieku 10 lat (1935) przeniósł się wraz z rodzicami i braćmi – Stefanem, Januszem i Witoldem – do Lublina, gdzie zamieszkał w domu przy ul. Bronowickiej 14<sup>3</sup>.

W czasach okupacji niemieckiej, będąc żywicielem rodziny (ojciec był weteranem, inwalidą z czasów I wojny światowej), został skierowany przez Arbeitssamt do pracy w niemieckim szpitalu wojskowym, który mieścił się w budynku przy ul. Theaterstrasse (Narutowicza) 12. Jako salowy, Ptasieński, członek Armii Ludowej o pseudonimie „Henio”, prowadził w szpitalu działalność konspiracyjną i dywersyjną, przez co został aresztowany w 1943 roku przez Gestapo. Jak sam zaznaczył na kartach spisanej odręcznie autobiografii, „cudem” uniknął zesłania do obozu KL Majdanek<sup>4</sup>. Mając 19 lat, w momencie wyzwolenia Lublina spod okupacji niemieckiej w lipcu 1944 roku wstąpił do I Armii Wojska Polskiego. Z wojskiem związał się zawodowo<sup>5</sup>. Służąc ojczyźnie, za swoje osiągnięcia był

<sup>1</sup> Informacje o życiu kulturalnym miasta doby PRL można znaleźć w opracowaniu: H. Zins, *Historia Lublina w zarysie*, Lublin 1972, a także kolejnych wydaniach *Kalendarzy Lubelskich* za lata 1957–1985.

<sup>2</sup> Na temat historii Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego zob. E. Hartwig, *Pięćdziesięciolecie Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego. Z Edwardem Hartwigiem – o Lublinie, fotografii i kilku innych sprawach*, „Kwartalnik WDK” 1987, s. 9–23.

<sup>3</sup> Potwierdzenie takiego stanu rzeczy można znaleźć choćby w autobiograficznych wspomnieniach Tadeusza Ptasieńskiego *Wspomnienia z czasów okupacji*, Lublin 2007–2008, s. 40.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> Miało to miejsce już na mocy dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 sierpnia 1944 roku „O częściowej mobilizacji i rejestracji ludności do służby wojskowej” (Dz.U.

wielokrotnie odznaczany (m.in. Medalem Zwycięstwa i Wolności w 1946 roku, Odznaką Grunwaldzką w 1946 roku, Orderem Polonia Restituta)<sup>6</sup>. W 1948 roku poślubił Krystynę Dolecką, z którą doczekał się trójki dzieci – córek Hanny i Barbary oraz syna Marka.

Fotografią zainteresował się pod koniec lat czterdziestych XX wieku. Wówczas kupił – jak sam podkreślał – „przypadkowo, od kolegi”, aparat fotograficzny z 1910 roku<sup>7</sup>. Przeniesienie wraz z końcem 1953 roku do rezerwy w stopniu porucznika pozwoliło Ptasińskiemu na rozwój swoich zainteresowań fotograficznych. Zapisał się na prowadzone w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Lublinie kursy fotograficzne – najpierw podstawowy, później instruktorski. Podejmując pracę w charakterze pracownika biurowego, początkowo w Lubelskiej Spółdzielni Spożywców „Społem” (1959), potem w Zakładzie Usług Radiowych i Telewizyjnych przy ul. Przędowników Pracy (dziś Legionowej), angażował się w działalność przyzakładowych kół i klubów fotograficznych. Był to czas udziału w pierwszych wystawach krajowych i międzynarodowych (m.in. w Czechosłowacji). Od 1962 roku, już jako znany fotograf, był członkiem i wieloletnim prezesem fotoklubu „Zamek”, który swoją siedzibę miał właśnie w murach lubelskiego Zamku. W tamtym okresie narodziły się znajomości z innymi, bardziej doświadczonymi, wspomnianymi wyżej artystami: Janem Magierskim, Stanisławem Butrymem, Zbigniewem Zugajem i Edwardem Hartwigiem. Wśród zainteresowań artystycznych Ptasińskiego można wyróżnić portret, pejzaż i architekturę, zwłaszcza zdewastowanych budynków, pałaców i nowoczesną.

W pokaznym archiwum fotograficznym Tadeusza Ptasińskiego można znaleźć ponad tysiąc rozmaitych tematycznie zdjęć. Poczynając od fotografii o charakterze rodzinnym, przez dokumentację rozmaitych uroczystości lokalnych, wieczornic Klubu Oficerów Rezerwy i miejskich obchodów święta 1 maja czy dnia Wojska Polskiego. Wyjątkową wartość przedstawiają zdjęcia reportażowe. Spośród setek typowych w praktyce wykonania zdjęć szczególnie wyróżniają się artystyczne ujęcia architektury Lublina, widoki ulic czy panoramy miasta.

Zarówno zdjęcia o rozmiarach 6x8 cm, jak i wielkoformatowe fotogramy, których wymiary przeważnie wynoszą około 50x80 cm, są czarno-białe. Nie jest to tylko efekt dostępności materiałów fotograficznych w ówczesnych realiach państwa socjalistycznego. Operowanie czernią, bielą oraz różnymi odcieniami szarości do dnia dzisiejszego uznawane jest w środowisku fotograficznym i plastycznym za kunsztowny środek wyrazu artystycznego.

1944, nr 2, poz. 5).

<sup>6</sup> *Pasja działania*, „Polsce Wierni”, lipiec–sierpień 2008, nr 7–8, s. 6.

<sup>7</sup> *Fotografie Lublina odkryte po latach*, „Gazeta Wyborcza”, 20.11.2007, s. 3. Przedmiot ten, dość prymitywnej konstrukcji *camera obscura*, stanowi do dzisiaj ceną, rodzinną pamiątkę.

Ulubionym motywem, jaki Ptasieński stosował przy fotodokumentowaniu zabytków oraz współczesnej sobie architektury, było przedstawienie obiektu na tle przyrody, otoczonego koronami okolicznych drzew lub w zestawieniu z kontrastującym w swej formie innym budynkiem (widok Dworku Graffa na tle wieżowców osiedla mieszkaniowego Tatarski w Lublinie). W przypadku zdjęć samych detali architektury również można doszukiwać się zabiegów artystycznych, ale tylko w formie umiejętności dostosowania kompozycji danego detalu do oświetlenia tak, by warunki, jakie stwarza dana pora dnia czy umiejscowienie tego detalu, były jak najkorzystniejsze w eksponowaniu tematu, a światło „pomagało” w wyróżnieniu poszczególnych jego elementów.

Wśród zdjęć uznawanych za „prywatne”, okolicznościowe, a także reportażowe – ukazujące się na łamach gazet, widać stosowanie kompozycji tematu i tła. Mało jest ujęć pozowanych, głównie są to portrety<sup>8</sup>.

Od połowy lat sześćdziesiątych Tadeusz Ptasieński, dzięki zdobytym uprawnieniom fotografa oraz instruktora, fotografował zawodowo, prowadził też liczne kursy. Pierwotnie na zlecenie Akademii Medycznej w Lublinie, gdzie za pomocą aparatu fotograficznego połączonego z mikroskopem utrzymywał osiągnięcia badawcze medyków oraz przypadki urazów zdrowotnych. W latach siedemdziesiątych jako kierownik pracowni fotograficznej Pracowni Konserwacji Zabytków (PKZ) zajmował się dokumentowaniem stanu przed i po remontach zabytków architektury województw lubelskiego i rzeszowskiego<sup>9</sup>. Do dnia dzisiejszego, nie tylko w archiwum PKZ czy Lubelskiego Konserwatora Zabytków, lecz także w zbiorach rodzinnych, zachowały się setki fotogramów i negatywów, na których uwiecznione są pałace, dwory, kamienice czy cerkwie i kościoły wschodniej i południowo-wschodniej Polski. Wiele uwagi poświęcił fotografii reportażowej jako tzw. dokumentacji chwili<sup>10</sup>. Praca, z którą wiązało się ciągle podróżowanie, umożliwiała pełne oddanie się pasji, a także eksperymentowanie z wieloma technikami fotografii. Poczynając od ulubionej, tzw. swobodnej, Tadeusz Ptasieński wykonywał swoje prace również za pomocą: pseudosolaryzacji – techniki wywoływania zdjęcia, która charakteryzuje się odwróceniem negatywu pod działaniem dodatkowego, równomiernego naświetlenia światłem słonecznym kliszy; izohelii Romera – techniki tonorozdzielczej, która służy do otrzymywania obrazu fotograficznego zbudowanego z kilku tonów szarości; heliobromu – techniki, która

<sup>8</sup> Opis metod analiz fotografii, a także wiedzę na temat zagadnień związanych z funkcją fotografii w narracji można odnaleźć w: G. Rose, *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metoda badań nad wizualnością*, Warszawa 2010.

<sup>9</sup> Wspomina o tym m.in. H. Gawarecki, *Zabytki Lublina w fotografii Tadeusza Ptasieńskiego. Katalog*, Lublin 1974, s. 2–4.

<sup>10</sup> Zob. *Festiwal kolorowy*, „Głos Młodzieży” 1969, nr 8, s. 5–7 (fotoreportaż z Festiwalu Powiatów w Lublinie); *Spacer*, „Sztandar Ludu”, 3.12.1968, nr 287, s. 4; *Zaulek Podzamcza*, „Sztandar Ludu”, 24.09.1969, nr 227, s. 4.

umożliwia uzyskanie obrazu za pomocą podstawowych narzędzi wywołujących, a specyfika uzyskania efektu tkwi w umiejętnym przestrzeganiu czasu naświetlania odbitki<sup>11</sup>.

Artysta swoje zdjęcia wykonywał dostępnym powszechnie sprzętem fotograficznym – aparatami produkcji radzieckiej *Зенит-Е* (*Zenit-E*) i *Любитель 166* (*Ljubitel 166*) oraz czechosłowackiej – *Flexaret*<sup>12</sup>, do których stosował obiektywy *Гелиос 44-2* (*Helios 44-2*), *Индустар 2.8* (*Industar 2.8*) czy *Таир 11* (*Tair 11*).

Opracowywanie zdjęć i rozwój swej szczególnej twórczości fotograficznej, której charakterystycznym elementem stało się wydobywanie walorów graficznych, syntezy plastycznej w technice pseudosolaryzacji i heliobromu, gdzie bryła fotografowanego obiektu pokazywana była tylko w charakterze czarnego lub białego konturu na kontrastowym tle, sprawiły, że Ptasieński wpisał się w reprezentowany przez nielicznych (w tym E. Hartwiga) nurt fotografii artystycznej. Ukoronowaniem udanych eksperymentów było zaproszenie do udziału w sesji naukowej PAN dotyczącej konserwacji i zachowywania fotografii celem udostępniania przyszłym pokoleniom.

Lublin uwieczniony na fotografiach to miasto o wielu obliczach. Przede wszystkim to miejsce pełne tajemniczych zaułków, podniszczonych kamienic i popadających w ruinę dworców. Budynki naznaczone są przez upływający czas wieloma rysami, odpadającym tynkiem, zniszczonymi polichromiami czy ubytkami w stolarce. Dwór na Bielszczyźnie, Bazylika o.o. Dominikanów, Brama Krakowska czy kamienice okalające Rynek. Warto wspomnieć fotodokumentację prac remontowych Zamku Lubelskiego, które prowadzone były na przełomie lat 1973 i 1974, ponieważ Ptasieński jako jedyny z wówczas fotografujących w mieście uzyskał pozwolenie na sporządzenie dla potrzeb PKZ aktualnego stanu prac renowacyjnych. Jak sam wspominał w jednym z wywiadów prasowych, był tego dnia świadkiem odnalezienia śladów istnienia osady z czasów słowiańskich wraz z cmentarzyskiem, a także odkrycia jednego z okien strzeleckich w ciągu murów wieży zamkowej zwanej donżonem<sup>13</sup>. Zainteresowanie rozwojem, postępem i nowościami architektury sprawiło, że Ptasieński chętnie udawał się w różne miejsca, by uwiecznić dopiero co powstałe budynki i różnego rodzaju konstrukcje. Dzięki temu zachowały się wizerunki „Pedetu” – Powszechnego Domu Towarowego przy Krakowskim Przedmieściu, a także kolejnych powstających osiedli

<sup>11</sup> Na ich temat szerzej zob. S. Sommer, W. Dederko, *Vademecum fotografa*, Warszawa 1956, s. 279–281.

<sup>12</sup> W Lublinie sprzęt taki można było kupić w sklepie „Foto-Optyka” znajdującym się przy Krakowskim Przedmieściu 12.

<sup>13</sup> *Fotografie Lublina odkryte po latach*, „Gazeta Wyborcza”, 20.11.2007, s. 3.

Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej<sup>14</sup>. W treści wyżej wspomnianego wywiadu Ptasieński wspomniał, że pasja fotografowania powodowała też nietypowe sytuacje. Było to zimą 1975/1976 roku, kiedy to fotografując sople lodu na moście w ciągu ówczesnej ulicy Mariana Buczka (most im. Lutosławskiego – najstarsza lubelska przeprawa przez Bystrzycę), został zauważony i aresztowany przez patrol milicji pod zarzutem... szpiegostwa. Mosty są uznawane prawnie za obiekt strategiczny, ważny w przeznaczeniu dla potrzeb wojskowych<sup>15</sup>.

Z okresu współpracy w charakterze fotoreportera lubelskich dzienników „Sztandar Ludu” i „Kurier Lubelski” zachowały się setki wycinków prasowych z reprodukcjami fotografii wykonanych w latach 1962–1973. Tadeusz Ptasieński dokumentował codzienność Lublina. Można zatem przyjrzeć się widokom ulic miasta czy miejsc, które nie stanowiły popularnego celu<sup>16</sup>.

Artystyczne ujęcia – panoramy Krakowskiego Przedmieścia, widoku na Stare Miasto czy pejzaży przyrody Lubelszczyzny – są odzwierciedleniem charakterystycznego spojrzenia artysty na świat, którego wyrazem była seria około 60 fotogramów, które dają świadectwo techniki pracy Mistrza<sup>17</sup>. Zgromadzone liczne materiały mogą stanowić przyczynek do przeprowadzenia bardziej szczegółowych badań nad wizualnością Lublina w kontekście prac poczynionych jako dokumentację fotograficzną PKZ.

Po przejściu na rentę (a później na emeryturę) w 1974 roku fotograf całkowicie oddał się pasji fotograficznej i działalności społecznej. Wciąż udzielając się w środowiskach oficerów rezerwy, prowadził szkolenia instruktorskie dla młodzieży przedpoborowej regionu. Zainicjował szereg przedsięwzięć o charakterze edukacji patriotycznej i historycznej. Jako aktywny członek Ligi Obrony Kraju i ZBoWiD w grudniu 1976 roku został inicjatorem i prezesem Klubu Oficerów Rezerwy „Nowe Bronowice” LOK im. Partyzantów Ziemi Lubelskiej. Zrzeszający ponad 100 oficerów rezerwy oraz byłych żołnierzy i partyzantów czasów II wojny światowej klub zasłużył się dzięki inicjowanym – w skali nie tylko dzielnicy Bronowice, ale i regionu – spotkaniom ze społeczeństwem, spartakiadom młodzieżowym czy treningom strzeleckim. Przy pomocy jednostek wojskowych, kuratorium oświaty czy instytucji kultury okolicznościowe wydarzenia znajdowały uznanie w środowisku kombatanckim<sup>18</sup>. Jednym z tego efektów było

<sup>14</sup> LSM. *Wyladunek cementu*, „Sztandar Ludu”, 19.09.1969, nr 223, s. 3.

<sup>15</sup> *Fotografie Lublina odkryte po latach...*, s. 3.

<sup>16</sup> *Fotoamatorzy*, „Kultura i Życie” 1977, nr 5, okładka, s. 2–3.

<sup>17</sup> Zob. *Wystawa fotografii Tadeusza Ptasieńskiego „Zabytki Lubelszczyzny w technice swobodnej” – luty 1977*, Lublin 1976.

<sup>18</sup> Bogatą działalność Klubu scharakteryzowano m.in. w: *Obchody jubileuszu 35-lecia LWP i tygodnia LOK, „Czata”*, 12–19.09.1978, nr 46–47, s. 1–2.

zaproszenie Ptasieńskiego do złożenia uroczystego sprawozdania z działalności Klubu Oficerów Rezerwy w Warszawie<sup>19</sup>.

Działania na polu edukacji obronnej wśród młodzieży i mieszkańców miasta zaowocowały awansami wojskowymi do stopni kapitana rezerwy (1968) oraz majora rezerwy (1977). Zgodnie z przyjętą dewizą „Człowiek w ruchu nie rdzewieje”<sup>20</sup> starał się działać społecznie do końca swojego życia.

Z początkiem lat osiemdziesiątych, w związku z „pogarszającym się wzrokiem”, jak wspominał sam Ptasieński, odszedł od fotografii na rzecz malarstwa olejnego. Od tego czasu, uwieczniając pejzaże i widoki Kazimierza Dolnego czy portretując najbliższych i znajomych, rozwinął i ukształtował swoją kolejną pasję. Dorobek tej dziedziny wielokrotnie prezentował w lubelskich galeriach i domach kultury<sup>21</sup>.

W ostatnich latach życia Tadeusz Ptasieński przypadkowo podczas jednego z wydarzeń artystycznych spotkał Krzysztofa anin Kuzko – lubelskiego fotografa, poetę, kuratora i opiekuna młodych fotografików. Znajomość ta zaowocowała „powrotem Ptasieńskiego do galerii Lublina”, czyli serią trzech retrospektywnych wystaw „Retrofot”<sup>22</sup>, podczas których prezentowane były najlepsze z jego wielu prac. Miały one miejsce w latach 2007–2009. Plany kolejnych przedsięwzięć artystycznych i działań o charakterze społecznym Tadeusza Ptasieńskiego przekreśliła choroba, w wyniku której zmarł 7 listopada 2009 roku<sup>23</sup>.

Postacią fotografa zainteresował się Ośrodek Brama Grodzka „Teatr NN”, który prowadzi prace nad stworzeniem swego archiwum pamięci Miasta Lublina. Podejmując swoje działania już od początku lat czterdziestych XX wieku, do dnia dzisiejszego udało się zgromadzić największe tego typu archiwum w kraju, którego zasoby stanowią liczone już w milionach fotografie, spisane świadectwa historii oraz wiele godzin nagrań opowieści świadków historii czynionych w ramach *oral history*. Działania instytucji wprost „nawiązują do symbolicznego i historycznego znaczenia siedziby Ośrodka Bramy Grodzkiej, dawniej będącej przejściem pomiędzy miastem chrześcijańskim i żydowskim, jak również do położenia Lublina w miejscu spotkania kultur, tradycji i religii”<sup>24</sup>. W październiku 2023 roku zainicjowany został projekt „Lublin Tadeusza Ptasieńskiego”. Wpisuje się on w ramy prowadzonego przez Ośrodek Brama Grodzka „Teatr NN” portalu „Fotograficzna opowieść o mieście” i „Fotografia lubelska po 1944

<sup>19</sup> Zob. *III Krajowa Narada Aktywu Klubów Oficerów Rezerwy*, Warszawa 1978, s. 143–144.

<sup>20</sup> Zob. *Cale życie z obiektywem*, „Moje Miasto Lublin”, 5.11.2008, nr 47, s. 2.

<sup>21</sup> Świadectwem tych działań jest m.in. katalog: *Malarstwo olejne Tadeusza Ptasieńskiego – wystawa, październik 1994 rok*, Lublin 1994.

<sup>22</sup> K. Kuzko, *Tadeusz Ptasieński. Fotografie*, Lublin 2007.

<sup>23</sup> Tadeusz Ptasieński był moim pradziadkiem.

<sup>24</sup> Więcej informacji na temat działalności instytucji można uzyskać na stronie <https://teatrn.pl/edukacja>

roku”. Od tego momentu trwają intensywne prace nad kształtem przedsięwzięcia. Rozpoczęto zbieranie nagrań historii mówionej – najbliższych członków rodziny i dawnych współpracowników fotografika, a także digitalizację pierwszych zdjęć, fotogramów<sup>25</sup> i dokumentów.

Działania podejmowane na przestrzeni 2024 roku zaowocowały powiększeniem zbioru relacji mówionych o pięć nowych nagrań. Rozpoczęto także prace przy stronie internetowej, utrzymanej w formie bloga – pamiętnika. Na platformie tej umieszczane będą kolejne zdigitalizowane fotogramy Tadeusza Ptasieńskiego, których opisy wzbogacone zostaną o fragmenty wspomnień o fotografiku. Początek 2025 roku przyniósł kolejne odkrycia i postępy prac w ramach nawiązanej współpracy z twórcą internetowego kanału YouTube „Okupowana Polska” Janem Jakubem Grabowskim. Wykorzystane zostaną spisane przez Tadeusza Ptasieńskiego w ostatnich latach życia wspomnienia z czasów okupacji niemieckiej.

Celem działań jest „przypomnienie” społeczności miasta i regionu o zapomnianym dziś działaczu społecznym i artyście, którego działania przyczyniły się do popularyzacji Lublina jako ośrodka kultury, sztuki i wiedzy. Obecnie prowadzone są prace nad powstaniem multimedialnego i interaktywnego portalu internetowego pod roboczym tytułem „Lublin Tadeusza Ptasieńskiego”. W ramach strony internetowej znajdzie się galeria prac Tadeusza Ptasieńskiego, wykaz inicjatyw i przedsięwzięć, jakie odbyły się w mieście dzięki działaniom artysty, a także m.in. wirtualna mapa miasta, na której zostaną zaznaczone miejsca szczególnie bliskie zmarłemu fotografikowi. Priorytetowym działaniem jest udostępnienie dorobku artystycznego Mistrza tak, by możliwe stało się wzbogacenie zasobów archiwalnych miasta oraz stworzenie wirtualnej i fizycznej wystawy prac artysty. Zwieńczeniem starań o upamiętnienie Tadeusza Ptasieńskiego będzie nadanie imienia artysty jednej z ulic, skwerów czy instytucji w Lublinie – mieście, któremu poświęcił całe swoje życie.

## BIBLIOGRAFIA

### Zbiory własne autora

Zbiór fotografii (ponad 1000 szt.) autorstwa Tadeusza Ptasieńskiego.  
Ptasiński T., *Wspomnienia z czasów okupacji*, Lublin 2007–2008.

### Prasa

*Całe życie z obiektywem*, „Moje Miasto Lublin”, 5.11.2008, nr 47.

*Festiwal kolorowy*, „Głos Młodzieży” 1969, nr 8.

Hartwig E., *Pięćdziesięciolecie Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego. Z Edwardem Hartwigiem – o Lublinie, fotografii i kilku innych sprawach*, „Kwartalnik WDK” 1987.

---

<sup>25</sup> W fotografii i fotografice fotogramem określa się odbitkę zdjęcia wykonaną w większym formacie, naświetloną za pomocą charakterystycznych metod stosowanych w celu uzyskania obrazu o charakterze artystycznym.

- Fotoamatorzy*, „Kultura i Życie” 1977, nr 5.  
*Fotografie Lublina odkryte po latach*, „Gazeta Wyborcza”, 20.11.2007.  
*Obchody jubileuszu 35-lecia LWP i tygodnia LOK*, „Czata”, 12–19.09.1978, nr 46–47.  
„Polsce Wierni”, lipiec–sierpień 2008, nr 7–8.  
„Sztandar Ludu”, 3.12.1968, nr 287.  
„Sztandar Ludu”, 19.09.1969, nr 223.  
„Sztandar Ludu”, 24.09.1969, nr 227.

### **Opracowania**

- III Krajowa Narada Aktywu Klubów Oficerów Rezerwy*, Warszawa 1978.  
Gawarecki H., *Zabytki Lublina w fotografii Tadeusza Ptasińskiego. Katalog*, Lublin 1974.  
Kuzko K., *Tadeusz Ptasiński. Fotografie*, Lublin 2007.  
*Malarstwo olejne Tadeusza Ptasińskiego – wystawa, październik 1994 rok*, Lublin 1994.  
Rose G., *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metoda badań nad wizualnością*, Warszawa 2010.  
Sommer S., Dederko W., *Vademecum fotografa*, Warszawa 1956.  
Wójcikowski W., *Tamte lata, co minęły... O Lublinie drugiej połowy XX wieku i dawniejszym*, Lublin 2006.  
*Wystawa fotografii Tadeusza Ptasińskiego „Zabytki Lubelszczyzny w technice swobodnej” – luty 1977*, Lublin 1976.  
Zins H., *Historia Lublina w zarysie*, Lublin 1972.

### **ABSTRACT**

The article is a presentation of the biography of Tadeusz Zdzisław Ptasiński, a Lublin photographer, soldier of the Polish Army, and social activist. The paper shows the correlation and impact on the course of private and professional life, photographic passion and the most important achievements in the field. In addition to the analysis of the methods used by the artist in the practice of taking photographs, the article also contains a description of the photographic equipment used by Tadeusz Ptasiński. The article also describes the most important assumptions and goals of the project “Lublin by Tadeusz Ptasiński”, organized in cooperation with the Grodzka Gate Center “Theatre NN” in Lublin.

**Keywords:** Tadeusz Ptasiński; Lublin; photography; visuality; visual studies; Grodzka Gate Centre “Theatre NN”

